



Dwukrotnie zwiększą produkcję



Janusz
Gogolkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy

Aukcja cennego drewna dębowego organizowana przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Poznaniu już dawno wpisała się na stałe w kalendarz wydarzeń ważnych dla leśników i drzewiarzy interesujących się drewnem o najwyższych cechach jakościowych, pochodzącym w dużej mierze ze znanych dąbrów tzw. „Płyty Krotoszyńskiej”. Już po raz 26., tradycyjnie w trzeci czwartek stycznia, na licytacji zorganizowanej w Perzycach koło Krotoszyna oferowano firmom zajmującym się przetwarzaniem wysokiej jakości surowiec, drewno przygotowane aż w 10 nadleśnictwach poznańskiej dyrekcji Lasów Państwowych.

Przed licytacją drewno można było oglądać na leśnych placach składowych w kilku miejscach. W sumie wystawiono do sprzedaży prawie 980 metrów sześciennych surowca, którego większość miała cechy okleinowe czyli drewna nadającego się do produkcji naturalnych fornirow. Rynek takich produktów staje się coraz bardziej ekskluzywny, żeby nie powiedzieć ekstrawagancki, gdyż producenci stosują w coraz szerszym zakresie sztuczne okleiny, które już często trudno odróżnić od naturalnych, a firm aktywnie uczestniczących w aukcji było tylko kilka. Nie powinny więc dziwić wysokie ceny, jakie osiągnęło takie drewno. Tegoroczna giełda ustanowiła też swój rekord. Dębową kłodę okleinową z Nadleśnictwa Krotoszyn wylicytowano za najwyższą w całej aukcji cenę - 5.450 zł netto za 1 metr sześcienny. Surowiec przygotowany przez Nadleśnictwo Jarocin w leśnictwie Potarzyca (prawie 120 metrów sześciennych) nie osiągnął aż tak rewelacyjnych cen, nie mniej jednak sprzedał się w całości z bardzo dobrą ceną średnią. Warto także zaznaczyć, że drewno przeznaczone na aukcję pochodzi tylko z cięć przewidzianych w planach urządzenia lasu do użytkowania rębego, a potem do ponownego obsadzenia, głównie ponownie sadzonkami dębu. Nie ma tu w żadnym razie mowy o wyszukiwaniu z premedytacją po całym lesie najlepszych i najgrubszych drzew w celu osiągnięcia za nie rekordowych cen. I już od dziś przygotowujemy się do 27. edycji aukcji, która ma się odbyć 18 stycznia 2018 roku.



Wiele prac jest już zautomatyzowanych

Cztery miliony nasion zostanie wysianych od stycznia do połowy maja przez Ośrodek Szkółkarsko-Nasienny Nadleśnictwa Jarocin. Będzie to możliwe dzięki inwestycjom zakończonym w 2016 roku.

Na przestrzeni minionych dwunastu miesięcy postawiono drugi tunel foliowy o powierzchni użytkowej 2.653 m², w którym sadzonki zaczynają kiełkować w specjalnych kontenerach. Jest on trójnawowy i wyposażony w ogrzewanie. Pozwala to na rozpoczęcie prac już w styczniu. Utwardzono też drugi plac, na który pojemniki z sadzonkami trafiają z namiotów. Miejsce jest też dodatkowo wyposażone w specjalne ramiona zraszające. - To jest już zamknięta ca-

łość. Mamy zlecenia na 3 mln 300 tys. sadzonek. Wysiewamy jednak 4 miliony nasion, ponieważ nie ma 100-procentowej pewności, że wszystkie wejdą. Dużo zależy od nasion. My przywiązujemy dużą wagę do jakości nasion. Zoledźcie są u nas obcinane i widać, czy są dobre czy złe, ale i tak rośliny wschodzą jak chcą. Znaczenie ma nie tylko temperatura, ale również światło. Wszystko zależy od warunków pogodowych. W szkółkach, w których nie przycina się zoledzi, wschodzi najczęściej tylko 50%. Jako szkółka mamy więc całkiem niezłą wydajność - podkreśla Joanna Henicz-Szklarz, pracownik działu technicznego Nadleśnictwa Jarocin. Zakończenie trwającej już kilka lat inwestycji kosztowało ponad 3 mln zł (namiot

z ogrzewaniem - 2 mln 300 tys. zł, utwardzenie terenu i infrastruktura - 819 tys. zł). W zeszłym roku doposażono też stację kontroli nasion w urządzeniu laboratoryjne - wagoszarkę za 4 tys. zł oraz szafy do stratyfikacji buka (urządzenia do sprawdzenia, jak wzrastają) za 43 tys. zł. - Dla nas zbyt dużą stratą miejsca byłoby wysiewanie niesprawdzonych, kiepskich nasion. Dlatego musimy je szczególnie sprawdzać. W 2016 roku zrobiliśmy 1 mln 900 tys. sadzonek. W tym roku, jeśli wszystko nam się uda, to mamy w planach 3 mln 300 tys. sztuk. Wysiewy robimy w trzech etapach. W wielu kwestiach jeszcze eksperymentujemy - podkreśla Joanna Henicz-Szklarz. Dodaje, że w jarociń-

skiej szkółce produkowane są przede wszystkim sadzonki dębu szypułkowego i bezszypułkowego. - W pojemnikach siejemy też buka. To drzewo bardzo kiepsko owocuje, więc każde nasionko jest cenne. Inne gatunki robimy w niewielkich ilościach na zlecenia innych nadleśnictw. W zeszłym roku mieliśmy robinie akacjową, topolę. W przypadku tego ostatniego gatunku współpracujemy z Polską Akademią Nauk w Kórniku. Na 2017 rok mamy zlecenie na 27 tysięcy sadzonek, a normalnie robiliśmy ich ok. 2-3 tys. Trochę nasion pozyskaliśmy dzięki eksperymentalnej metodzie zapyłania, a część z tradycyjnych źródeł. Topolę coraz częściej wprowadza się z powrotem na tereny nadrzeczne. (ls)

KALENDARIUM luty 2017

► 2 lutego
- Światowy Dzień Obszarów Wodno-Błotnych (mokradel)
- Dzień Świstaka
(uwaga może trwać nieustannie ☺)

► 11 lutego
- Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, Dzień Dokarmiania Zwierzyny Leśnej
► 12 lutego
- Dzień Darwina

(organizatorzy starają się popularyzować nauki ścisłe i przyrodnicze w powiązaniu z naukami humanistycznymi i sztuką, promując podejście interdyscyplinarne)

► 14 lutego
- Dzień Zakochanych - Walentynki
► 17 lutego
- Światowy Dzień Kota
► 18 lutego
- Światowy Dzień Monitoringu Wody

► 27 lutego
- Dzień Niedźwiedzia Polarnego
- Dzień Bociana Białego
- Dzień Psa

Oprac. WoJak

AKTUALNOŚCI

Nowe plany ochrony w Wielkopolsce

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu na swojej stronie pozn.n.rdos.gov.pl informuje o przyjęciu planów zadań ochronnych dla dwóch obszarów Natura 2000: Wielki Łęg Obrzański i Ostoja koło Promna. Wszyscy zainteresowani mogą się zapoznać z dokumentami w siedzibie RDOŚ w Poznaniu przy ul. Jana Henryka Dąbrowskiego 79 w pokoju 1303 lub za pośrednictwem informacji zawartych na stronie internetowej. Jednocześnie rozpoczynają się prace nad sporządzeniem projektów planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 Jezioro Mnich oraz Nadnoteckie Łęgi.

(RDOŚ w Poznaniu)

Ochrona wydmy w gm. Pyzdry

W porozumieniu z Agencją Nieruchomości Rolnych w Poznaniu podjęto działania ochronne polegające na zabezpieczeniu wydmy w obszarze Natura 2000 Ostoja Nadwarciańska przed nielegalnym pozyskiwaniem tam piasku. W tym celu na wydmy we wsi Wrąbczynek w gminie Pyzdry zamontowano bariery uniemożliwiające wjazd ciężkiego sprzętu. Działania wynikają z planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Ostoja Nadwarciańska. Eksploatacja piasku jest jednym z zagrożeń dla siedliska przyrodniczego wydym śródlądowych z murawami napiaskowymi.

(RDOŚ w Poznaniu)

Kłusownik złapany na gorącym uczynku

Straż Leśna z Nadleśnictwa Strzelce Krajeńskie (RDLP w Szczecinie) wytoczyła „nowoczesne” działa przeciwko kłusownikom. Są to dyskretne urządzenia wykorzystywane do rejestracji video przy wykorzystaniu wiązki IR oraz detektora termowizyjnego. Tuż przed świętami strażnicy leśni z tego nadleśnictwa podczas patrolu zauważyli rozstawione wnyki. - Decyzja mogła być tylko jedna. Trzeba ujawnić kłusownika - opowiadają. Okazało się, że mężczyzna już w 2015 r. był karany za kłusownictwo. Rok temu sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na dwa lata, oraz grzywnę w wysokości ponad 5 tys. zł. Mężczyźnie postawiono zarzut usiłowania kłusownictwa oraz posiadania narzędzi służących do tego procederu. Teraz karą, jak wyjaśniają leśnicy, będzie zapewne bezwzględne pozbawienie wolności.

(LP)

WOKÓŁ OŚRODKA KULTURY LEŚNEJ W GOŁUCHOWIE:

30. Edycja konkursu „Mój Las”

Do tegorocznego konkursu, na szczeblu regionalnym, nadesłano łącznie 42 prace. W pierwszej kategorii wiekowej (I-III sp.) - „Dzień i noc w lesie” - 1 miejsce otrzymała Alicja Mikołajczak z klasy Ia Szkoły Podstawowej nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie, 2 m. - Julia Michalska z klasy IIIe Szkoły Podstawowej nr 5 im. UNICEF w Turku, a 3 m. - Wiktoria Pilarczyk z klasy IIIe Szkoły Podstawowej nr 5 im. UNICEF w Turku. W drugiej kategorii wiekowej - „Drzewa i jego funkcje w przyrodzie” - 1 m. otrzymała Weronika Styburska z klasy IV, 2 m. - Katarzyna Kubacka z klasy V, a 3 m. - Agata Stanisławska z klasy V z Koźmina Wlkp. W trzeciej kategorii wiekowej przyznano tylko wyróżnienie dla Wiktorii Szulc z klasy III Gimnazjum nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego w Jarocinie.

Zaproszenie na festiwal

3 czerwca 2017 r. Ośrodek Kultury Leśnej zaprasza do Gołuchowa na IV Międzynarodowy Festiwal Kultury Leśnej i Łowieckiej. Kartę zgłoszenia uczestnictwa możecie pobrać ze strony www.okl.lasy.gov.pl.

Gołuchowskie żubry

Tamtejsze żubry urodzone w minionym roku w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt Ośrodka Kultury Leśnej otrzymały już swoje imiona wybrane w drodze konkursu przez młodzież. Rozpoczynają się one literami „PO”: POPIAST i PODLAS. To wielka radość, bo zagroda pokazowa żubrów w Gołuchowie jest najbliższą dla nas w Polsce, a przyście na świat tych największych ssaków żyjących w polskich lasach (również dziko) jest zawsze okazją do dumy.

Oprac. WoJak

TYMCZASEM W OEL W CZESZEWIE

Makieta Uroczyska Warta zyskała nową „twarz”



Makieta w nowej odsłonie



Fragment z nową zastawką

Za oknami śnieg i mróz, w lesie cisza. Jednak Ośrodek Edukacji Leśnej w Czeszewie nie zapadł w sen zimowy. Pomimo pozornego spokoju i braku zmasowanych najazdów gości pracy dla edukatorów z Nadleśnictwa Jarocin nie brakuje. Pod koniec ubiegłego roku na „warsztat” trafiła makieta, znajdująca się w sali przyrodniczej na pierwszym piętrze ośrodka. Ta przestrzenna, trójwymiarowa forma zapewniła zwiędzającym miniaturowy obraz walorów przyrodniczych, jakie czekają na nas za Wartą. Musimy pamiętać, że z upływem lat las się zmienia, dlatego postanowiliśmy ten element edukacji uaktualnić i nanieść na niego kilka poprawek.

Nie było łatwo ze względu na zakres prac. Trzeba było zaingerować w skomplikowany system dziesiątek metrów wiązek przewodów, światłowodów i sterowników nimi zarządzających znajdujących się pod masywną konstrukcją makiety. Na szczęście po kilkumiesięcznych poszukiwaniach zadania podjęło się Studio Modelarskie ARCHIMOD z Katowic. Pano wie mieli za sobą kilkanaście lat praktyki. Widzieliśmy, że model trafi w dobre ręce i ostatecznie nie myliliśmy się. Makieta została unowocześniona. W jej odsłonie pojawiło się wiele nowych elementów przestrzennych. Przede wszystkim oznaczone zostały piezometry (system czujników mierzących wahania wód gruntowych w danych okresach czasu). Dodatkowo dodano na starorzeczach laty pomiarowe,

które raz w tygodniu szczytowane są przez podleśniczego leśnictwa Czeszewo. Całość jest z powodzeniem wykorzystywana do rejestrowania poziomu wód gruntowych i powierzchniowych w określonym przedziale czasowym. Ten zbiór danych posłuży do lepszego zrozumienia panujących warunków przyrodniczych lasów łęgowych zależnych od okresowych zalewów i wezbrań wód. Na makiecie zaznaczono również trasy istniejących ścieżek edukacyjnych (oraz jednej nowej, budowanej w 2017 r.), z których możecie Państwo korzystać przez cały rok. Na odnowionej makiecie dodano także kamień upamiętniający dawny pobyt na tych ziemiach Henryka Sienkiewicza oraz obelisk wieńczący powstanie Żerkowsko - Czeszewskiego Parku Krajobrazowego. Zaznaczono również kierunki głównych dróg wyjazdowych, a także istniejące miejsca parkingowe. Ze względu na rozbudowę w ubiegłych latach systemu retencjonowania wód w uroczysku, makieta uzupełniono o brakujące zastawki klapowe i szandorowe. Na makiecie zaznaczono również miejsce powstania pierwszego w Wielkopolsce rezerwatu Czeszewo (w 1907 roku).

Te i wiele innych powstałych zmian można podziwiać odwiedzając Ośrodek Edukacji Leśnej „Centrum Zarządzania Łęgam” w Czeszewie w bieżącym sezonie edukacyjnym. Czekamy na Was i do zobaczenia. Weźcie ze sobą aparaty.

Oprac. Hubert Przybylski, WoJak

W ten zimowy dzień zapraszam Państwa do odwiedzenia cieplejszych lasów Grecji. Republika Grecji zajmuje powierzchnię wynoszącą 132 tys. km², a zamieszkuje ją ludność licząca 11,2 mln. Definicja greckich lasów zgodnie z II Konferencją Ministerialną z 1995 r. brzmi m.in.: „Las jest to obszar, na którym ciągła pokrywa leśna zajmuje ponad 20%, a drzewa mają wysokość większą niż 7 m i są zdolne do produkcji surowca drzewnego”.

Gatunki

Głównym gatunkiem jest w Grecji dąb (stanowi aż 43% pow. lasów), na drugim miejscu występuje sosna alpejska i kalabryjska (17%) oraz jodła (ok. 16%) i sosna czarna (8%). Wśród pozostałych gatunków liściastych dość liczną grupę stanowią buki (10%), platan (2,5%) i kasztanowiec (1%). Grecja to górzysty i wyspiarski kraj. Posiada 42 szczyty sięgające ponad 2.000 m n.p.m. Rozbudowana linia brzegowa wysp jest dłuższa niż cały obwód omawianej w poprzednim wydaniu „Wieści z Lasu” Francji. Interesujące jest zróżnicowanie warunków meteorologicznych - od suchego, półpustynnego klimatu w południowo-wschodniej części Krety, do chłodnego, wilgotnego klimatu kontynentalnego Rodopów, graniczących z północnym brzegiem Morza Egejskiego. W połącze-

Lasy Europy - Grecja

Obszar 132 tys. km²

Liczba mieszkańców 11,2 mln

las 20% powierzchni kraju



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu zaprasza wszystkich chętnych do udziału w konsultacji społecznej na temat konieczności użycia środka ochrony roślin o nazwie Dimilin 480 SC, który służy do ochrony drzewostanów sosnowych przed barczatką sosnowką, brudnicą mniszką i borecznikiem sosnowcem.

Konsultacje w sprawie oprysków

Dimilin 480 SC jest dopuszczony do użycia i powszechnie stosowany od lat w Europie i Polsce na terenie sadów, pieczarkarni oraz na obszarach leśnych. W lasach wykorzystywany jest do zwalczania szkodników pierwotnych sosny (brudnica mniszka, barczatka sosnowka i borecznik sosnowiec). Maksymalna dawka tego środka na 1 ha lasu wynosi 0,1 litra. Środek w tej dawce jest bezpieczny dla pszczoł, gdyż jego szkodliwość dla tych owadów stwierdzono dopiero przy prawie czterokrotnie wyższej dawce - 0,375 l/ha. Nie jest szkodliwy dla ludzi, a zalecany na etykiecie środka okres karencji dla runa leśnego wynosi 24 godz. od momentu wykonania oprysku.

Prognoza zagrożenia drzewostanów sosnowych przez owady liściożerne wskazuje, że w latach 2017-2018 zagrożenie od owadów może wystąpić w RDLP w Poznaniu na powierzchni ok. 10 tys. ha. Sytuacja ta może potrwać nawet kilka lat. Niejedno-

krotnie w tych samych drzewostanach występuje zagrożenie od dwóch owadów równocześnie (np. barczatka sosnowka z brudnicą mniszką). Dimilin 480 SC jest jedynym środkiem ochrony roślin zarejestrowanym w Polsce, który może być zastosowany do ograniczenia liczebności kilku gatunków jednocześnie. W efekcie tego możemy skrócić czas trwania oprysków i przede wszystkim ograniczyć do minimum ilość zastosowanego środka.

Zabiegami objęte zostaną jedynie tereny leśne z wyłączeniem stref buforowych wokół pasiek, krawędzi jezdni dróg publicznych zaliczanych do kategorii dróg krajowych, zbiorników i cieków wodnych oraz innych nie będących celem zabiegu terenów nieużytkowanych rolniczo, zgodnie z obowiązującą ustawą o środkach ochrony roślin. Zabiegi będą wykonane pod nadzorem właściwych terytorialnie Wojewódzkich Inspektorów Ochrony Roślin

i Nasiennictwa. Na czas zabiegu i karencji środka zostanie wprowadzony czasowy zakaz wstępu do lasu, informacje o miejscu i czasie wykonania zabiegu będą publiczniane.

Przebieg konsultacji:

Prosimy o zgłaszanie uwag odnośnie użycia przez RDLP w Poznaniu, środka ochrony roślin - Dimilin 480 SC w terminie do 03.03.2017 r. za pośrednictwem poczty tradycyjnej z dopiskiem „konsultacje FSC” na adres: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa 10, 60-959 Poznań lub elektronicznie na adres: sekretariat@poznan.lasy.gov.pl, w tytule wpisując „konsultacje FSC”.

Wszelkie informacje na ten temat zostaną Państwu udzielone również telefonicznie pod nr tel. +48 61 668 44 11 (lub +48 61 668 44 35).

Oprac. Marlena Kowalkowska
RDLP w Poznaniu

AKCJA „CHOINKA - 16” W NADLEŚNICTWIE JAROCIN

Jeden mandat, kilka interwencji i pouczeń

W związku z nasilającymi się przypadkami szkodnictwa leśnego w okresie przedświątecznym, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych ogłosił dla wszystkich Posterunków Straży Leśnej, coroczną akcję pod kryptonimem „Choinka - 16”.

Celem akcji była kontrola powierzchni leśnych pod względem bezprawnego pozyskania i sprzedaży drzew i krzewów iglastych (choinek, stroiszu) oraz innych roślin ozdobnych.

Założeniem do przeprowadzenia akcji było także nawiązanie współpracy z policją, Państwową Strażą Łowiecką i innymi służbami w celu przeprowadzenia wspólnych, łączonych patroli na terenie lasu i w miejscach sprzedaży choinek według kompetencji służb.

Posterunek Straży Leśnej z Nadleśnictwa Jarocin prowadził powyższą akcję w dniach od 19 grudnia do 29 grudnia 2016 r. na terenie Nadleśnictwa Jarocin, a także wymiennie na terenie Nadleśnictwa Taczanów. Współpracowano także z policjantami z jarocińskiej i średzkiej komendy, prowadząc wspólne patrole leśne. Podjęte działania koncentrowały się szczególnie na leśnym terenie podmiejskim Jarocina, Żerkowa i Środy Wlkp.

oraz na terenie leśnych upraw i młodników świerkowych, daglezjowych i sosnowych. Podczas prowadzonych działań, w miejscach szczególnie narażonych, wspomagano się monitoringiem leśnym instalując kamery i fotopułapki. Prowadząc powyższe działania zwracano także uwagę na sprawy związane z ewentualnym kłusownictwem, kradzieżami drewna, zaśmiecaniem oraz innymi przejawami szkodnictwa leśnego.

W wyniku prowadzonych działań, podjęto siedem interwencji, skontrolowano sześć pojazdów przewożących drewno, wyjaśniano prawidłowość zakupu choinek w trzech przypadkach, nałożono mandat karny za nielegalny wjazd do lasu quadem oraz udzielono trzech pouczeń za inne wykroczenia leśne.

Po zakończeniu Akcji „Choinka - 16” oraz kilka dni później, nie odnotowano dodatkowych zgłoszeń o zauważonym szkodnictwie leśnym na terenie Nadleśnictwa Jarocin. Tradycyjnie w naszym regionie, w odróżnieniu od części południowej i wschodniej Polski, problem kradzieży choinek i stroiszu iglastego nie jest aż tak dotkliwy.

Jacek Kaaz
komendant Posterunku Straży Leśnej



Jak co roku w styczniu, w Perzycach pod Krotoszymem, odbyła się znana wśród drzewiarzy i leśników giełda cennego drewna dębowego. Nadleśnictwo Jarocin reprezentowali między innymi nadleśniczy Janusz Gogońkiewicz i leśniczy leśnictwa Potarzyca Jerzy Tomczak.

(Więcej o giełdzie na str. 1)

KADRY

MILENA PAŚKIEWICZ

z początkiem roku rozpoczęła pracę w Nadleśnictwie Jarocin. Zajmuje się tematami nasiennictwa i ochrony środowiska.

Mieszka w Krotoszymie i to właśnie tam odbywała staż po studiach magisterskich na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. - Początkowo studiowałam gospodarkę przestrzenną, ale czułam, że to nie jest to, więc zaczęłam szukać czegoś innego. Trochę z przypadku trafiłam na leśnictwo i bardzo mi się spodobało. I to była najbardziej słuszną decyzją. Wcześniej w ogóle nie myślałam o tym kierunku. Jestem pierwszym leśnikiem w rodzinie - wyjaśnia pani Milena. W trakcie stażu wzięła udział w programie „Leśne Talenty”. Znalazła się w piętnastce najlepiej ocenianych uczestników i dlatego mogła zostać zatrudniona bez konkursu. Przy ocenie brano pod uwagę wyniki uzyskane w czasie studiów,

wynik egzaminu ze znajomości systemu informatycznego oraz pracę i zaangażowanie w trakcie stażu.

26-latką interesuje się tematami związanymi nie tylko z lasem, ale i z wyceną nieruchomości. W przyszłości chciałaby połączyć obie dziedziny i zajmować się m.in. szacowaniem wartości lasów. Jest mężatką. W wolnych chwilach lubi jeździć na rowerze. Gra też amatorsko w siatkówkę w krotoszyńskiej drużynie.



Fot. Lidia Sobowicz

(15)

niu z cechami geomorfologicznymi daje to bogactwo w tamtejszej florze i faunie. Zróżnicowanie roślinności jest widoczne w mnogości siedlisk, od unikatowych lasów palmowych w Vai na wschodnim cyplu Krety, aż do borealnych lasów brzoźowych, sosnowych i świerkowych w łańcuchu górskim Rodopów.

Ochrona i zarządzanie przyrodą

Ochrona przyrody jest skupiona głównie w 10 parkach narodowych (110 tys. ha). Mniej restrykcyjną formą ochrony są lasy krajobrazowe w liczbie 19 (33 tys. ha). To w nich szczególnie skupia się działalność i wykorzystanie rekreacyjne przez społeczeństwo. Ostatnią formę stanowią obszary mokradłowe (10 pow. łącznej 10 ha). Pomników przyrody jest niewiele, bo 14 na łącznej pow. 16,5 ha.

Prawo leśne oraz formy własności

Podstawy prawne ochrony gospodarowania w lasach i na innych gruntach leśnych kraju są zawarte w konstytucji z 1975 roku i ustawach z lat 1969-86. Prawo leśne zapewnia ochronę lasów przed

nadmierną ingerencją ze strony właścicieli i osób trzecich, jak również ze strony czynników naturalnych. Wprowadzony prawnie zakaz dzielenia gruntów leśnych sprawił, że utrzymano stosunkowo duże powierzchnio gospodarstwa leśne. Udział prywatnych gospodarstw leśnych o powierzchni poniżej 50 ha wynosi 3,2% ogólnej powierzchni lasów i należy do najmniejszych w Europie. Wysoki udział lasów państwowych (65,5%) jest korzystny, ponieważ lepiej służą one społeczeństwu. Pozostałe formy własności to lasy gminne (403 tys. ha - 12%), lasy prywatne (269 tys. ha - 8%) i inne np. klasztorne (487 tys. ha - 14,5%). Te ostatnie funkcjonują na podstawie przepisów prawa publicznego wyróżniające dwie formy spótek: lasy wspólnej własności i lasy będące własnością osób fizycznych lub prawnych. Głównym organem zajmującym się zarządzaniem i ochroną lasów państwowych oraz nadzorem i kontrolą lasów prywatnych jest Generalny Sekretariat Rozwoju i Ochrony Lasów i Środowiska Naturalnego (GSROLiOEN), stanowiący integralną część Ministerstwa Rozwoju Wsi i Żywności (dawnie Ministerstwo Rolnictwa). Poza wymienionym ochroną i roz-

wojem lasów zajmują się także: Panhelleński Związek Współpracy Rolnej, Grecka Izba Geotechniczna, Greckie Towarzystwo Leśne i liczne organizacje pozarządowe.

Edukacja leśna

Edukacja z niższego poziomu jest prowadzona dwutorowo, tj. w kierunkach szkoły średniej i w szkołach zawodowych technicznych (2-3 lata). Na poziomie wyższym edukacja leśna odbywa się na dwóch uniwersytetach w systemie nauczania 5-letnim, po którym absolwenci otrzymują tytuł magistra. Studenci mają obowiązek odbycia dwumiesięcznych staży zawodowych w placówkach związanych instytucjonalnie z leśnictwem. Na politechnice wyższe wykształcenie można zdobyć już po 4 latach kończąc je z tytułem licencjata. Na koniec dodam, że najstarszą jednostką badań leśnych jest Instytut Badawczy Leśnictwa, utworzony w Atenach w 1929 roku jako część badawcza greckiej Służby Leśnej.

Oprac. WoJak

Zaczerpnięto: „Lasy i leśnictwo krajów Unii Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006

Zimowe pejzaże

Malownicze pejzaże uchwycone w obiektywach przez pracowników Nadleśnictwa Jarocin. Zachęcamy do zimowych spacerów z aparatami fotograficznymi.



Padła samica bielika

W ostatnim tygodniu stycznia na terenie Leśnictwa Rozmarynów znaleziono orla bielika. Samica była w tak złym stanie, że pomimo szybkiej akcji, pomocy leśniczego Jacka Goli i weterynarza nie udało się jej uratować. To już drugi taki wypadek, jaki wydarzył się na terenie gminy Żerków i czwarty na terenie Nadleśnictwa Jarocin.

Badania znalezionego w marcu zeszłego roku ptaka przeprowadzone w instytucie toksykologicznym w Puławach wykazały obecność w jego organizmie trzech substancji chemicznych, które wchodziły w skład wielu środków używanych do trucia gryzoni. Nie udało się ustalić, czy bielik przypadkowo zjadł zatrute mięso. Problem z truciem orłów pojawia się na terenie całej Polski. Sprawa jest o tyle poważna, że są one gatunkiem, któremu zaledwie 30 lat temu groziło wymarcie. Policja z powodu niemożności wykrycia sprawców tego typu sprawy niestety musi umarzać.

Bieliki najczęściej gniazdują na terenach nadrzecznych, w okolicy jezior. Jest to dla nich ważne, głównie z powodu występowania ryb, którymi przede wszystkim się odżywiają. Ludzie coraz częściej zagospodarowując takie tereny na cele turystyczne, zmuszają ptaki do opuszczania miejsc lęgowych. Jednocześnie nie ma możliwości tworzenia nowych, sztucznych, gdyż ptak ten potrzebuje bardzo starych, często dwustuletnich drzew, mających mocne i duże korony. Znanymi są przypadki budowania gniazda na skałach czy też w innych miejscach. Gniazdo bielika charakteryzuje się dużą wagą - nawet do jednej tony. Leśnicy bardzo starają się o to, żeby miejsca gniazdowania były utrzymywane w tajemnicy, z obawy przed niepokojeniem ptaków przez ciekawskich.

Dr hab. inż. Tadeusz Mizera z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, który jest również koordynatorem Komitetu Ochrony Orłów w regionie wielkopolskim (obejmującym



oprócz terenu naszego województwa także część lubuskiego), podkreśla, że giną głównie osobniki w sile wieku i okresie rozrodczym. Tym razem też padła samica w dobrej kondycji fizycznej. - Znaleźliśmy ją w okolicy stawów rybnych w Podlesiu, w kierunku Ludwinowa. W odległości około kilometra od gniazda. O tej sytuacji

powiadomił mnie pracownik Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. Był akurat na spacerze ze swoim psem. I znalazł orla leżącego w pobliżu drogi. Ptak jeszcze żył, ale po kolorze jego odchodów, zielono-siedynowym widać było, że coś jest nie tak. Leżał, ale nie dawał oznak życia. Miał też drgawki. Zawieźliśmy go na-

tychmiast do weterynarza do Jarocina. Zważyliśmy. Ważył 5.020 g. To była dobrze odżywiona samica. W skrzydłach i ogonie nie brakowało jej ani jednego pióra. Wszystko wskazuje na to, że się zatrula, ale można będzie to potwierdzić dopiero po badaniach - wyjaśnia Jacek Gola, leśniczy Leśnictwa Rozmarynów. Bielik, podobnie jak w zeszłorocznym przypadku, też będzie poddany specjalistycznym badaniom toksykologicznym.

Na terenie gminy Żerków znajduje się jedno gniazdo, dlatego strata samicy jest tym dotkliwsza. - W zeszłym roku ta para miała dwa młode. Chyba musieli się bardzo kochać, bo rzadko się zdarza, żeby były dwa pisklęta, zazwyczaj jest jedno. Pan Mizera na pocieszenie powiedział mi, że przyroda nie znosi próżni i że czasem zdarza się, że bieliki w dość krótkim czasie znajdują sobie nowego partnera czy partnerkę. Mijmy nadzieję, że tutaj też tak będzie - dodaje pracownik Nadleśnictwa Jarocin.